

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR

„VICTORIA”

Początek w dniu powszednie od g. 6-ej, w dniu świąteczne od g. 4-ej.

Napisy na obraz. polskie i niem.

Nowy program od soboty 31 sierpnia do poniedziałku 2 września włącznie

ZAGADKA BANCALORU

Obrzyjni sensacyjny wschodni dramat miłosny w 5 aktach. W rolach głównych Harry Liedke jako lekarz angielski i Hilda Langer jako córka angielskiego gubernatora w Egipcie.

Rodzeństwo

Komedja wojskowa w 2 aktach

KINO

„CZARY”

Początek w dniu powszednie o g. 5-ej, w dniu świąteczne o g. 3-ej.

Napisy na obraz. polskie i niem.

Nowy program od czwartku 29 do niedzieli 1 września włącznie

MĘCZENNICA

Wybitny dramat życiowy w 5-ciu częściach w wykonaniu pierwszorzędnych artystów teatru królewskiego w Kopenhadze w głównej roli Marta Novelly

Natępny wielbiciel

Cz. 6 Komedja

CZAROWNICA

Cz. 7 Fantazja w kolorach

Polska Krajowa
LOTERJA



R.G.O.

Klasyczna

WARSZAWA, ul. Kredytowa 4.

SUMA W YGRANYCH 6 milionów 440 tysięcy marek.

Wielka wygrana: pół miliona marek.

Wygranie II klasy - 5 i 6 września 1918 r.

Losy II klasy już są w sprzedaży.

Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem Polskim i napisem: Rada Główna Opiekunstwa.

Przyjaciele Niemiec

Zbyt często można spotkać w prasie niemieckiej zarzuty pod naszym adresem tego rodzaju, że polacy nie zasługują na żadne względy i ustępstwa Niemiec, ponieważ okazali się niewdzięcznymi za wyswobodzenie ich z jarzma rosyjskiego, nadto, że polacy są wrogo usposobieni względem Niemiec. Zarzutami tymi szatuje przedewszystkiem aneksjonistyczna prasa wszechniemieców, ilekroć sprawa polska, w następstwie wypadków wojennych, staje się aktualną i szuka się dla niej »ostatecznego« rozwiązania.

Zarzuty tego rodzaju są naiwne, a skierowane właśnie przez hakatystów pruskich pod adresem polaków, wprost bezczelne. Pominąwszy bowiem tradycje historyczne pożycia Polski z Niemcami, w których trudno byłoby doszukać się źródła sentymentu polsko-niemieckiego, to przeszłość przedwojenna w Poznańskim, jak i teraźniejszość wojenna tu jak i tam bynajmniej nie są w stanie uzasadnić miłości lub przyjaźni polsko-niemieckiej.

Czas byłby nareszcie skończyć z frazesami o wdzięczności. Ta ostatnia ma za przesłankę, świadomy zamiar wyświadczenia drugiemu dobrodziejstwa, o czem w danym wypadku nie można mówić. Niemcy nie rozpoczęli ani prowadzili wojny z Rosją dla Polski, lecz wyłącznie dla siebie. Jeżeli zaś w wojnie tej Polska została oderwaną od Rosji, to stało się to jedynie dzięki szczęśliwemu rozwojowi wypadków wojennych. Bo czyby np. Niemcy mogli nie chcieć »wyswobodzić« Polski?

Stosunki wzajemne między narodami, zwłaszcza państwowymi, ich przyjaźni i

sympatje, określają się według zupełnie innego kryterjum, niż podobne stosunki między jednostkami. Jeżeli kto, to trzeźwi, nadzbyt trzeźwi, Niemcy wiedzą o tem, że dla stosunków tych miarodajne są nie uczucia platoniczne, lecz niemal wyłącznie ich wzajemne interesy. Przyjaźni między narodami mierzy się głównie wspólnym interesem, życzliwym traktowaniem wzajemnych interesów. Jeżeli tedy między dwoma sąsiadami narodami niema przyjaźni, jeżeli one są wrogo względem siebie nastrojone, to widocznie interesy ich kolidują i skutkiem niuściepliwości trudno znaleźć wspólną platformę; a dzieje się to zazwyczaj wtedy, gdy jeden naród zaprzecza drugiemu jego minimum egzystencji narodowej.

Jak wspomnieliśmy,

przyjaźni polsko-niemieckiej, mimo, że nie brak w Polsce ludzi, którzy, kierując się trzeźwością w polityce, pragną szczerze zgodnego pożycia sąsiedzkiego z Niemcami. Lecz nawet ci ludzie nie mogą pogodzić się z faktem, że kiedy prasa niemiecka pragnie obsadzić tron polski, to w Poznańskim nie nie słyhać o zmianie hakatystycznego polakożerczego kursu.

Zresztą nietylko Polska dostarcza prasie niemieckiej powodów do skarg na niewdzięczność. Można by raczej zapytać, którzy z narodów kresowych, »wyswobodzonych« przez Niemcy i »urządzanych« przez

nie poczuwa się do wdzięczności i czy można mówić o wdzięczności

ilu przyjaciół liczą Niemcy nie w Europie, ale nawet w całym świecie? Nie jest paradoksem twierdzenie, że Niemcy są wyjątkowym państwem bez przyjaciół. Wszak Niemcy same chlubią się, iż stawiają czoło całemu światu. Wynika stąd, że niewdzięczność i nieprzyjaźni, którą publicyści niemieccy zarzucają polakom, są zjawiskiem znacznie rozleglejszem, a więc i przyczyna jego jest ogólniejsza.

Tkwi ona nie po stronie polaków lub innych narodów, lecz w polityce Niemiec, która spowodowała ich odosobnienie w rodzinie narodów. Odosobnienie może zaszczytne, lecz czy pożyteczne? Już dziś coraz nie częściej odzywają się głosy, kwestionujące tę politykę. Gdy ona się zmieni, wówczas nie będzie powodu do narzekań na wdzięczność i Niemcy przestaną być państwem bez przyjaciół.

W obronie polskich legionistów

Wpływowy dziennik wiedeński »Neues Wiener Tagblatt« zamieścił artykuł na temat Legionistów czeskich po stronie »entente«, przyczem wspomina także o procesie legionistów polskich, toczącym się w Marmarosze-Sziget.

Spodziewamy się, pisze organ wiedeński, że sędziowie wojskowi w Marmarosze-Sziget sądzić będą tak łagodnie, jak na to tylko ustawa pozwala i nie wątpimy w to, że jeżeli są oni bezsilni wobec surowości prawa, to polecą oskarżonych względem i łasce cesarza.

»Po ludzku czujący sędziowie muszą jednak w tych oskarżonych, którzy wkrót-

ce będą już skazańcami, dostrzedz także ofiary chybionej polityki. Nie mamy tu na myśli polityki, uprawianej w polskich Legionach. Wojsko nie powinno uprawiać polityki, ale jak miało się powstrzymać od polityki to wojsko, które jako narzędzie polityki stworzone zostało?

»Jeżeli tysiące młodych mężczyzn, podlegających obowiązkowi wojskowemu w armji austro-węgierskiej, nie zostało włączonych do pułków tej armji, lecz nawet później na kadre do tworzenia obcej armji było upatrzonych, czyż było to nie do pojęcia, że w ich poczuciu obowiązku obywatelskiego wobec państwa nastąpiło zamieszanie?

»Nikt nie zechce porównywać ze stanowiska moralnego utworzenie polskich Legionów z utworzeniem legionów czeskich. Ze stanowiska prawnego istotną wszak różnicę stanowi pomiędzy nimi to, że czescy legionieści pochodzili bez wyjątku z państwa, które zwalczały, podczas gdy legionieści polscy w znacznie przeważającej większości pochodzą z państwa, za które walczyć mieli, a tylko w małym ułamku z Rosji. Błędy przez legionistów polskich popełnione nie powinny być zbyt surowo karane«.

DALSZE SUKCESY KOALICJI

Dzień 30 sierpnia przyniósł koalicji znów bardzo poważne zwycięstwo. Bapaume — Peronne — linja, o którą szczybiły się ataki francusko-angielskie w 1917 roku padła. Combles i Bapaume, dwa punkty węzłowe komunikacji, zostały w rękach zwycięzców. Front niemiecki został wciśnięty. Stwarza to sytuację nową pod względem strategicznym. Łuk mianowicie pomiędzy Ypres a Lens coraz bardziej wystaje na wschód i coraz lepiej nadaje się do obustronnego zagrożenia. Walki w nim doprowadziły koalicję już do nieznacznych zdobyczy terenowych i oddały w jej ręce Merwille. Nie ulega wątpliwości, że posuną się tu Anglicy dalej, nie napotykając na poważniejszy opór ze strony Niemców, którzy, oczywiście, nie zechcą ryzykować odcięcie swych sił dla utrzymania nieznacznie stosunkowo kawałka ziemi.

Zdobycie linii Bapaume—Combles może wyrzucić wpływ i na południowy front Somme. Dalsze bowiem postępy na tej linii zagrożą bardzo poważnie front nad Sommą od północy.

Pomiędzy Oise a Aisne także odbyły się ruchy, acz nieznaczne, ale olbrzymiej doniosłości. Foch uderzając na południe od Ailette w lukę między stanowiskami rzecznicami, podjął dn. 30-go ub. m. zuchwały atak na linię tej rzeki—atak pomyslny, uwieńczony zdobyciem terenu na zachód od Folembry, zdążając ku Coucy-le-Choteon na linię Zygryda. Liczyć się więc trzeba z ruchem odwrotnym Niemców z linii Vesle i między Oise a Somme.

Krytycy wojskowi porównują wsteczny ruch francuzów od 21 marca do 8 czerwca z obecnym odwrotem Niemców. Cofanie się ich, jak i cofanie się Niemców w r. 1917 było szybkie. Znacząco, że zrezygnowawszy z oporu, szybko przegrali oni wtedy swe fronty... Dziś, pomimo znacznie większego nakładu sił ofensywy postępuje wolno. Broni się każdej piędzi ziemi — ustępują decyzje militarne. Nie jest to sytuacja dogodna.

Notatki polityczne

Więści o konferencjach polskich w głównej kwaterze obiegają wciąż prasę. I tak w czasie posłuchania u ces. Wilhelma miał ks. Radziwiłł przedstawić położenie Polaków na wschodnich kresach. W odpowiedzi miał cesarz rzec: »sprawa ta musi być załatwiona«. Gdy dalej mówił przedstawiciel Polski o Poznańskim, odrzekł cesarz: »Pragnę, aby moi Polacy byli zadowoleni«.

Alternatywa niemiecka, jaką posłyszeli reprezentanci Polski, brzmi: albo rozwiązanie niemieckie, a wtedy nie naruszalność granic i ew. któryś z arcyksiążąt habsburskich na tronie — albo austriackie i wtedy regulacja granic po Narew. Wiadomości te charakteryzują półoficjalne pisma wiedeńskie, jako zwyczajne plotki, mające na celu osłabić sympatje Polaków do Austrii. Jak donoszą, z powodu tych plotek jeden z członków domu Habsburgów stanął we wręcz fałszywym świetle.

Propozycja zwołania konferencji międzynarodowej w sprawie pokoju wyszła od ligi pokojowej odeskiej. Atoli biuro międzynarodowe w Bernie oświadczyło, że czas po temu nie nadszedł. Zadaniem bowiem Ligi międzynarodowej jest dążyć do pokoju trwałego — nie jakiegokolwiek.

Roosevelt mówi znowu. Pokój nastanie wtedy, gdy Niemcy na kolanach poproszą o to. Alzacja i Lotaryngja muszą wrócić do Francji. Polska ma być niepodległa — słowiańszczyzna wolna.

Nieporozumienie hiszpańsko-niemieckie, wbrew wszystkim doniesieniom załatwione nie zostało. Dato, prez. min. hiszp. oświadczył, że rząd jeszcze odpowiedzi od Niemiec nie otrzymał.

Norwegia wystąpiła z notą, w sprawie zatapiania swoich statków handlowych, do rządu niemieckiego. Berlińskie ministerjum spraw zewn. obiecało przeprowadzić dochodzenia.

Helfferich podał się do dymisji ze stanowiska ambasadora w Rosji, nie godzi się bowiem na politykę Hintzegoo. Proponowano jego stanowisko Scheidemannowi, ten jednak go nie przyjął.

Niemcy w Ameryce występują coraz ostrzej przeciwko swemu krajowi macierzystemu. Najnowsza ich e-nuncjacja zwala całą odpowiedzialność za wojnę na Niemcy i wroży im strasliwą klęskę. Jak słychać tworzy się tam niemieckie koło propagandy przeciw imperjalizmowi teutońskiemu.

Flota wojenna Niemiec podług opinii rzeczoznawców angielskich wykonuje zupełnie dobrze swe zadanie osłaniając działalność łodzi podwodnych, które zatapiają do 300000 ton miesięcznie. Półki koalicja nie znajdzie środka do zwalczania łodzi podwodnych flota niemiecka nie potrzebuje wprost przyjmować większej bitwy.

Na Dalekim Wschodzie wybuchły podobno nieporozumienia między Chinami a Japonją. Chiny pragnęłyby wycofać się z imprezy — Japonją natomiast prze do niej coraz większymi siłami. Wydała ona świeżo sentymalnie-ekliwy manifest, w którym obiecuje Rosji bezinteresownie swobodę i praworządność.

Dodatkowy układ niemiecko-rosyjski obejmuje sprawę niepodległości Inflant i Gruzji. Innym narodom nie udało się zabezpieczyć niepodległości z żalem wywodzi komunikat niemiecki. W Baku uzyskali Niemcy znaczne koncesje naftowe.

Niema tajnego traktatu z Ukrainą

Wiedeń (BK) Rozpowszechniane w gazetach zagranicznych wiadomości na temat rzekomego tajnego traktatu między Austro-Węgrami a Ukrainą i łączone z tem roztrząsania, nie odpowiadają faktom i są tylko dowolnymi, tendencyjnymi kombinacjami.

Neutralni przeciw represjom bolszewickim

Kijów (BK) Według doniesień pism, państwa neutralne, wobec masowych aresztowań oficerów w Moskwie i Petersburgu, wręczyły notę protestującą, z zagrożeniem zniesienia prawa asyłu dla przedstawicieli bolszewickich.

Powracający z Rosji Ukraińcy opowiadają, że władze Sowieców wymieniają pieniądze carskie za monetę Kiereńskiego.

Odbudowa kraju

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Lublinie, w sali obrad Głównego Komitetu Ratunkowego pełne zebranie Patronatu Stowarzyszeń Budowlanych, na którym omówiono i opracowano w zasadniczych punktach projekt zmiany ustawy we wszystkich stowarzyszeniach budowlanych, z tem, że ta sama ustawa będzie obowiązywała mające organizować się stowarzyszenia budowlane w okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego. Projekt ten przedstawiony Patronatowi przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, uległ zasadniczym zmianom, które uwzględniając uchwały

ogólnego zebrania zostaną przesłane temu Ministerstwu z odpowiednim wnioskiem. Obok rzeczy zasadniczych i ogólnych nowej tej ustawy, uchwalono, że w skład Rady Nadzorczej każdej spółki budowlanej oprócz członków wybranych przez stowarzyszenie, wchodzi do Rady nadzorczej z urzędu jednak tylko z głosem doradczym: delegat Sejmiku powiatowego, delegat miejscowej Rady gminnej i reprezentant Wzajemnych Ubezpieczeń budowli od ognia w Królestwie Polskiem.

W ubiegłym miesiącu powstały 4 nowe stowarzyszenia budowlane, tak, że obecnie na całej okupacji austro-węgierskiej mamy tych stowarzyszeń 123.

Patronat w porozumieniu się z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i z przedstawicielami Ministerstwa rolnictwa i dóbr koronnych oraz z przedstawicielami Zarządu Wzajemnych Ubezpieczeń budowli od ognia i z Sejmikami, poczynił odpowiednie kroki celem prowadzenia akcji swojej w odbudowie kraju i na okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego.

Stowarzyszeniu Budowlanemu w Puławach udzielono na wykończenie cegielni dodatkowo do 20.000 kor. bezprocentowej pożyczki jeszcze kwotę kor. 5000. Nadto w tym czasie Patronat w ek. Jeneralnym Gubernatorstwie Wojskowym jeszcze bezprocentowe pożyczki, które zostały już wypłacone za pośrednictwem Komend powiatowych stowarzyszeniom budowlanym w Skaryszewie (pow. Radomski) 6000 kor. w Pawłowie (pow. Chełmski) 800 kor., i w Kryłowie (pow. Hrubieszowski) 10.000 kor. Tak, że ogółem wypłacono dotychczas stowarzyszeniom budowlanym bezprocentowych pożyczek sumę pół miliona koron.

Celem kształcenia sobie kierowników cegielni i stowarzyszeń budowlanych, Patronat dokonał otwarcia trzymiesięcznego kursu w Puławach, na którym nauki prowadzi pięciu nauczycieli, a bierze w nim udział 40 słuchaczy.

Uniwersytet w Lublinie

Czytamy w »Ziemi Lubelskiej«.

Mysł założenia w Lublinie uniwersytetu jest co raz bliższą zrealizowania. Oto dowiadujemy się, że przybył do naszego miasta p. inżynier Franciszek Skąpski, któremu na równi z p. Jaroszyńskim zawdzięczamy tę piękną inicjatywę. Hojny ofiarodawca (kilku milionów) i energiczny organizator, pan Skąpski, zamierza na pewien czas osiąść w Lublinie dla przeprowadzenia swoich planów.

Mimo wielkiej trudności i przeszkód jest nadzieja, że uniwersytet znacznie funkcjonować jeszcze w bieżącym roku szkolnym, tembardziej, że szereg wybitnych sił profesorskich wyraziło już zgodę na objęcie stanowisk.

Wspaniała ta instytucja posiada już związek niezwykle cennej biblioteki, pochodzącej z daru osób, które rozentuzjzmowały się i wprost zapaliły do myśli powołania do życia jeszcze jednego polskiego uniwersytetu.

Twórcy tej nowej wprost nieocenionej placówki kulturalnej pragną powołać do współpracy szereg wybitnych osobistości naszego grodu, które znając warunki miejscowe, mogą znacznie ułatwić to trudne zadanie.

Poza uniwersytetem w dalszym ciągu jest planowane stworzenie i innych wzorowych uczelni w Lublinie.

Nie trzeba mówić jak wielką radość ogarnęła mieszkańców miasta na pierwszą wiadomość o mającym powstać uniwersytecie, jaką cześć i wdzięczność żywić będzie każdy dla imienia założycieli i fundatorów tej nowej silnej opoki naszej kultury, mającej promieniować na kresy.

Ze względu na swe przeznaczenie musi też ona nosić wybitnie polski charakter.

Nota Helffericha w sprawie Przedstawicielstwa polskiego w Rosji

Posel niemiecki w Rosji dr. Helfferich wystosował dn. 6 VIII do Rosyjskiego Komisarjatu Spraw Zagranicznych następującą notę:

Aby, po pierwsze, ułatwić Przedstawicielowi Polskiej Rady Regencyjnej p. Lednickiemu spełnienie powierzonych mu zadań, które interesują bardzo rząd niemiecki, po drugie, aby zmniejszyć ciężar pracy, spadającej na niemieckie dyplomatyczne przedstawicielstwo, proszę Komisarjat Spraw Zagranicznych, aby w przyszłości komunikował się z przedstawicielem polskim bezpośrednio bez udziału niemieckiego dyplomatycznego przedstawicielstwa w sprawach następujących:

- 1) Sprawy dotyczące reemigracji
- 2) Sprawy dotyczące obrony a) osób b) mienia obywateli polskich.
- 3) Sprawy dotyczące zwrotu i wzajemnej wymiany majątku państwowego i publicznego.
- 4) Sprawy dotyczące dokonanego przez myłkę powołania obywateli polskich do szeregów wojsk rosyjskich.

Samo się przez się rozumie, że w sprawie zmiany zewnętrznych warunków pracy Rząd rosyjski zechce zagwarantować Przedstawicielstwu polskiemu możliwość swobodnego przebywania i porozumiewania się w Rosji.

Helfferich

List ten zamyka, być może, okres najcięższej i najtrudniejszej egzystencji pierwszego od czasu rozbiorów przedstawicielstwa polskiego w Rosji. Jak z tego listu widać, całokształt najbardziej realnych, a w pewnej mierze nawet i politycznych interesów polskich, dostaje się obecnie pod bezpośrednią opiekę przedstawiciela Rady Regencyjnej, który będzie mógł w obronie tych interesów wobec obecnego rządu rosyjskiego samodzielnie występować. List dr. Helffericha obejmuje całkowicie pełnomocnictwa, udzielone p. Lednickiemu przez Radę Regencyjną, i można mieć nadzieję, że złagodzi i usunie trudności, stosowane przez bolszewików, którzy, stając w stosunku do wszystkich innych państw, prócz państw czórporozumienia, na stanowisku czysto klasowym, nie chcieli dotąd uznać Przedstawicielstwa Polskiego w Rosji, chociażby tylko przez podtrzymywanie z niem normalnych bezpośrednich stosunków.

Nie wdając się narazie w ocenę politycznego samego faktu istnienia w Rosji Przedstawicielstwa Polskiego, trzeba zwrócić uwagę na to, że najbardziej realne interesy polskie w Rosji, sprawy mienia i życia obywateli polskich znajdujących się tam, sprawy majątku publicznego i państwowego są tak ważne i blisko obchodzące kraj cały, że losy i działalność Przedstawicielstwa Polskiego w Rosji na szczególną zasługują uwagę.

Z Radomska

(Koresp. „Dziennika Narodowego“)

Konferencja warszawsk. Związku Stow. Spożywczych. Dziś dnia 1 września br. warszawski Związek Stow. Spożywczych urządził w klubie ziemian Żabia 5, o godz. 2 popoł. pierwszą konferencję członków i delegatów istniejących w pow. Radomskowski stow. spożywczych. Na tej konferencji poruszane będą sprawy ujednostajnienia wewnętrznej organizacji i konsolidacji stowarzyszonych, oraz tworzenia powyższych kooperatyw obiegowych.

Ze względu na ważność konferencji pożądanym jest, aby punktualnie o oznaczonym czasie zebrał się wspomniany delegaci tutejszych i okolicznych stowarzyszeń.

Śmierć od zatrucia grzybami. Tragiczny wypadek zdarzył się w osadzie Mstów pow. Radomskowski. Oto w ub. poniedziałek, żona gosp. Pianki, uzbierała sporą ilość grzybów w pobliskim lesie, sporządziła z nich dnia następnego obiad, po spożyciu którego, w kilka za ledwie godzin, cała rodzina wśród strasznych boleści walczyła ze śmiercią i mimo usilnego ratunku lekarzy i sąsiadów, pierwsza zmarła matka Pianków 1. 62, w dwie godziny później córka ich Marjanna 1. 11 zaś dnia następnego w konwulsyjnych cierpieniach skonała żona Pianki Katarzyna 1. 35. Udało się utrzymać przy życiu ojca rodziny Stanisława Piankę, stan jego zdrowia budzi jeszcze obawę.

Pogrzeb ofiar zatrutych grzybami odbył się wśród liczego udziału tamtejszych mieszkańców. Należy więc zwrócić baczną uwagę na spożywanie grzybów, gdyż spora ilość ich okazuje się trującą.

Akcja stow. spożywczych

Przedstawiciele pięciu stowarzyszeń spółdzielczych, a mianowicie: chrześ. robotników, stow. „Naprzód”, „Domu Ludowego”, stow. Rzemieślników i Handlujących oraz stow. sklepu spożywczego „Społem” udali się w piątek do komendanta powiatu, gen. Wiktora i przedstawili memoriał, zawierający następujące aktualne postulaty:

1) Wobec wzrastającej nędzy wśród mas najbardziej potrzebnych ci ostatni idą po pożywienie do lasu zbierając grzyby jagody i na opał suche gałęzie; tymczasem służba leśna zabiera te przedmioty, bijąc zbierających. Prosimy zatem o pozwolenie na zbiór tych rzeczy, bez żadnych przeszkód.

2) Ze względu na to, że obecnie zmniejszona została dzienna racja chlebowa i pomimo że zwracaliśmy się już do C. i K. Komendy Powiatowej w tym miesiącu z prośbą o przydział mąki na barszcz i potrzeby kuchenne i nieuzyskaliśmy tego, to też powtórnie prosimy o pozwolenie na zakup żyta i przemiał tegoż na potrzeby stowarzyszonych.

3) Wobec nadzwyczajnej drożyzny i braku węgla i drzewa w mieście—prosimy C. i K. Komendę Powiatową o szybki przydział drzewa i węgla dla Stowarzyszeń w celu rozdania pomiędzy stowarzyszonych.

Gen. Wiktor przyjął deputatów życzliwie i przyrzekł poparcie dla przedstawionych mu postulatów.

Należy dodać, że istotnie bardzo często dochodzą skargi na stawianie trudności zbierającym grzyby i gałęzie. Wiadomo że grzybów w tym roku jest bardzo dużo i że psują się one szybko nie zbierane. Dlaczego tedy odmawiać ludności tego artykułu spożywczego? Również brak opału przemawia za umożliwieniem biednej ludności zbierania gałęzi.

Stow. spożywcze stanowią w dzisiejszych czasach bardzo skuteczną broń ludności biednej w walce z lichwą i paskarstwem dlatego niewątpliwie zasługują na poparcie.

Stulecie śmierci Kilińskiego

Rzucona przez nas myśl uczczenia setnej rocznicy śmierci — bohatera narodowego, pułk. Jana Kilińskiego, została podjęta przez miejscowych rzemieślników, podobnie jak się to stało i w innych miastach. Zajęli się tem w pierwszym rzędzie szewcy, których patronem narodowym, jest Kiliński, jako szewc z zawodu.

W tych dniach odbyło się tedy zebranie organizacyjne zarówno majstrów jak i czeladzi szewskiej (co z uznaniem podnieść należy), na którym wybrano Komitet, mający się zająć urządzeniem obchodu.

W skład komitetu weszli pp. Graczykowski (przewodniczący), i Gajewski Jan (zastępca przew.), Nowakowski Teodor (sekr.), Kraś Józef (skarbnik), Bratkowski Andrzej, Nowakowski Wojciech, Wojciechowski Leon, Caba Walenty, Boliński Andrzej, Nawrocki Władysław, Ratajczyk Michał i Kotowski Antoni.

Fakt, iż rzemieślnicy tak żywo zainteresowali się obchodem, jest ze wszech miar bardzo chwalebny a starania ich zasługują na jaknajgorętsze poparcie. Sądziemy, że to się stanie, gdyż całe społeczeństwo zechce uczcić rocznicę rzemieślnika—bohatera.

Jak się dowiadujemy, Komitet zamierza zaprosić do udziału w obchodzie przedstawicieli miasta i instytucji społeczno-kulturalnych oraz przedstawicieli inteligencji miejscowej, która niewątpliwie chętnie weźmie udział w pięknym dziele.

W planie obchodu jest wmurowanie tablicy pamiątkowej na domu rzemieślniczym, rozpowszechnienie popularnej broszury o Kilińskim i urządzenie uroczystego wieczoru.

Czasu na przygotowanie obchodu jest jeszcze sporo, gdyż rocznica śmierci Kilińskiego przypada w dn. 28 stycznia 1919.

KRONIKA

1 Września, Niedziela.
Idziego Opata, Bł. Bronistawy P.
Wschód słońca o g. 5 m. 10. Zachód słońca o g. 6 m. 49. Wschód księżycy o g. 2 m. 03 pp. Zachód księżycy o g. 4 m. 39 pn.

— **Węgierska odprawa na ukraińskie denuncjacje.** Lwowski „Ukr. Słowo” skorzystało z kilku artykułów o Spiżu, jakie w ostatnim czasie pojawiły się w prasie polskiej, aby, przekraczając perfidnie ich tendencje, zademonstrować polaków wobec Węgier, że zamierzają oderwać od Węgier Spiż i Orawę, podobnie jak od Ukrainy Chełm, Podlasie i wschodnią Galicję.

Próba ta doczekała się należytej odprawy. Mimo to Ukraińcy postarali się, by artykuł „Ukr. Słowa” dostał się do prasy węgierskiej. Z tego powodu wybitny literat węgierski i przyjaciel polaków Karol Banyay zabrał głos na łamach pisma „Alkotmány” i przedstawił istotne tendencje owego artykułu, piętnując metody ukraińców, którzy posuwają się do prostych fałszów, by przy ich pomocy zwrócić węgrom przeciw polakom, co jednakże zgoła im się nie udało.

— **Odmowa wypłaty zaległych pensji.** Byli urzędnicy b. urzędu powiatowego we Włocławku zwrócili się do obecnego rządu sowieckiego w Moskwie o wypłacenie im zaległych pensji za czas ubiegły. W tych dniach jednak nadeszła odpowiedź odmowna.

Z miasta

— **Przyjazd ministra oświaty.** Jak się dowiadujemy, zapowiedziany termin przyjazdu ministra oświaty Ponikowskiego do Piotrkowa, został odroczony.

Pan Minister przyjechał ma dopiero 21 bm.

— **W rocznicę powstania sądownictwa polskiego** odbyło się wczoraj u Fary nabożeństwo, odprawione przez proboszcza ks. kan. Jasińskiego, który następnie przemówił krótko od ołtarza. W nabożeństwie wzięli udział sędziowie i urzędnicy rządowi in corpore, przedstawiciele miejscowej adwokatury i rejentów. Publiczność była na nabożeństwie niewielka.

— **Otwarcie nowej placówki spółdzielczej.** Dziś w niedzielę o g. 3 po poł. odbędzie się akt poświęcenia lokalu Włocławskiego Tow. Handlowego, mieszczącego się w domu przy ul. Sienkiewicza 1. 8.

— **Podrożenie oświaty.** Od jednej z matek otrzymujemy następujące uwagi w sprawie wpisów szkolnych:

W roku ubiegłym posyłałam trzy córki na pensję, płaciłam miesięcznie po 20 rub. Biorąc pod uwagę przejście do następnych klas, ewentualne podrożenie wpisów sądziłam, że opłata w tym roku wyniesie rb. 30, a nie 50! jak to ma miejsce obecnie. Zrozumiałą jest dla nas sprawa polepszenia bytu wychowawców wobec niepomernej drożyzny, jednak czy to nie za duży skok! W tych warunkach tylko paskarze będą w stanie kształcić swe dzieci.

Sprawa ta wywoła poważną troskę w kołach rodzicielskich zwłaszcza średniej inteligencji, która znajduje się w najtrudniejszym położeniu. To też niektórzy poszukują nauczycielek prywatnych do swych dzieci, sądząc, że to taniej wyniesie, lub też tworzy się zbiorowe komplety.

To wielkie podrożenie oświaty sprawia, że sprawa upaństwowienia szkół staje się palącą, a postulat ten jest powszechnie wyrażany.

W powyższych sprawach proponuję zwołać wiec rodziców, w celu omówienia szczegółowo spraw związanych z kształceniem dzieci i wysłania memoriału do Min. W. R. i O. P. w Warszawie z prośbą o upaństwowienie chociaż jednego gimnazjum żeńskiego w Piotrkowie.

— „Wiadomości Polskich” ostatni numer zawiera bardzo ciekawą i urozmaiconą treść. Na wstępie p. M. Gerzabkowska omawia na podstawie obserwacji historycznej „Bezdziewość” pewnych ster społeczeństwa. P. Alfons Parczewski zabiera głos w sprawie Chemskiej, odwołując się do twierdzenia prasy niemieckiej. W związku z ostatnią notą Helffericha w sprawie Przedstawicielstwa Polskiego w Rosji p. M. B. omawia w niezwykle ciekawym artykule działalność tegoż przedstawicielstwa i jej tradycje. P. G. Dobrzyński w art. pt. „Moc ducha w narodzie” przytacza ciekawe głosy prasy francuskiej z przed ofensywy koalicji. Numer zamyka „Sprawa polska u obcych”.

— **II sprawozdanie dyrektora Państw. Seminarjum naucz. żeńsk. w Piotrkowie** za rok szkolny 1917-18 zawiera w części nieurzędowej zawodową rozprawkę p. Heleny Piżło-Petrajtysowej p. t. „Kwiaty w nauce rysunków w szkole żeńskiej”. W części urzędowej jest obszerna kronika zakładu, szczegółowy plan i zakres nauki w ostatnim roku szkolnym, ustawa wzajemnej pomocy uczniom. Czytamy tu, że w szkole odbywały się pomiary i badania psychologiczne,

że zorganizowaną została drużyna harcerska im Emilji Platerówny. Statystyka wykazuje na 3 kursach i 3 klasach szkółki wzorowej 137 młodzieży, w tem piotrkowskich 120, a tylko 17 z poza miasta naszego. Według wyznania była 124 rzym.-katol. grecko-katol. 2, ewang. 4, mojżeszowego 7, narodowości polskiej 135. Klasyfikacja roczna przyznała na kursach wynik chlubny 8, a niedostateczny 4 uczniom. Naukę języka francuskiego pobierało 28 kursistek. Imienny wykaz wszystkich wychowanek i wychowanków jest miłą pamiątką dla dziatwy szkolnej i zwyczaj ten powinien się upowszechnić i w innych szkołach średnich.

— Poleca się „Fotoplastikon” jedną z takich i godziwych rozrywek dla młodzieży, dająca możliwość poznania z najpiękniejszymi zakątkami całego świata. Od niedzieli nowy cykl: widoki Pompeji—jezioro Garda—Kapri—Tyrol.

Komunikat austriacki

Wiedeń. Urzędowo 31 b. m.

Fr. włoski. W Judikarji pomyślnie wywiady. Monte Majo, na wschód od Pasubio, zajęli wczoraj włosi przejściowo. Przeszło dwugodzinny ogień dział i minierok zachwiał naszą załogę—udało się więc wrogowi wdrzeć się w nasze rowy. Rezerwy tego odcinka, oddziały 3 p. strzelców cesarskich i cesarskie strzeleckie bany szturmowe ruszyły do odwetu i zwyciężyły poparte przez artylerję dywizji strzelców cesarskich i działa górskie honwedów. Wróg porzucił swą zdobycz i uciekł zostawiając ponad 200 zabitych i przeszło 100 jeńców.

W Albanji nic nowego.

Komunikat niemiecki

Berlin. Urzędowo 31 sierpnia.

Front zachodni Na południowy wschód od Arras próbowali znowu wczoraj anglicy wymusić przełamanie na froncie 20 kilometrów między drogą Arras-Cambrai i na południowy wschód od Bapaume. Po gwałtownych walkach późnym wieczorem rozstrzygła się bitwa na naszą korzyść. Nieprzyjaciel wzdzie został odparty i poniósł niezwykle wysokie straty.

Na północ od Sommy odparto ataki angielskie między Morsval i Clery.

Na północ od Oise'y atakowali francuzi w odcinku kanału między Libremont i na północny wschód od Noyon. Ich ataki po większej części zostały powstrzymane już na zachodnim brzeżu w naszym ogniu.

Z Chevilly na wschodnim brzegu został nieprzyjaciel po zaciętej walce znowu wyrzucony.

Wielokrotne ataki z Noyon załamały się w ogniu i w kontratacu.

Nad Ailette'ą utarczki piechoty.

Na północ od Soissons cofnęliśmy zbyt naprzód wysunięty odcinek frontu na krótszą linię Juvigny-Buzyselong.

W ostatnich dniach zestrzelono 52 latawce.

Wielka Panorama „Fotoplastikon”

Kaliska № 20 naprzeciw poczty (wejście z bramy na prawo)

Od niedzieli dn. 1 września do Soboty 7 b. m.

Wspaniałe widoki w kolorach

Pompeja — Gardase — Kapri — Tyrol

i wiele innych niezrównanych pod względem plastyki widoków.

➡ Wejście 1 kor. — Młodzież 60 hal. ➡

UWAGA: Zmiana programu raz w tygodniu. Otwarta od godz. 11-ej rano do 1 1/2 w połud. i od 7 1/2 do 11 wiecz. w Niedzielę i święta od 7 1/2 do 11 wiecz.

NAJLEPSZE MASZYNY DO SZYCIA

W ŚWIECIE „PFAFFA”

FABRYKI „PFAFFA”

jedwab wszelkich odcieni i kolorów, do haftu i do szycia; tamborki do haftowania, nożyczki, spinki do bielizny; szpilki i klamki do krawatów i t. p. oraz wszelkie składowe części do maszyn poleca

Skład maszyn do szycia

W. Chruścielskiego

w Piotrkowie Aleja 3-go Maja № 4.

1327

Firma „ANTOINETTE“

ul. Legionów L. 8 (dawniej Bankowa)

ma zaszczyt niniejszym zawiadomić Szanowną Kliżentelę, magazyny m6d i pp, handlujacych, że otrzymała na Kr6lestwo Polskie wyłączone przedstawicielstwo fabryki kapeluszy filcowych, piłśniowych, słomkowych i czapek futrzanych, pierwszorzędnej firmy wiedeńskiej **A. Pollak**, oraz fabryki kwiatów i pi6r firmy Wengraf et Co w Wiedniu.

Jednocześnie zawiadamia, że otrzymała fasony i przybory na sezon zimowy, jakoteż przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące.

Z poważaniem „ANTOINETTE“ 1189

ZAKŁAD FREBLOWSKI JANINY KRUKOWSKIEJ

przeniesiony został do domu własnego przy ulicy Bankowej l. 4.

Zapisy codziennie od 4—6 godz. Rok szkolny od 2 września. Przy Zakładzie są Kompletu Przygotowawcze chłopców i dziewczynek do klasy wstępnej i pierwszej.

„ROPA“

Spółka naftowa z ogr. odp. w Krakowie ul. Florjańska l. 6. Telefon 397. Kupuje i sprzedaje udziały naftowe brutto oraz tereny naftowe. 1330

Do sprzedania folwark

składający się z 48 mórg ziemi w części pszennej i żytniej, w tym 18 mórg lasu od strony północnej, od południowej budynki nowe drewniane i murowane w ładnym położeniu; 4 morgi łąki, 26 mórg pola obsianego i części n6win poleśnych. Wiadomość P.6trków ul. Wierzejska l. 2 J6zef Szadkowski. 1288

Do Fabryki Maszyn i Form na wyroby betonowe, W. Bogucki w Chrzanowie (Galicja, obok Trzebini), potrzebny ślusarz maszynowy, jako przodownik i zastępcę majstra. Zgłoszenia osobiście lub piśmiennie do Zarządu Fabryki. Tylko długoletnie świadectwa będą uwzględnione. 1320

TRWAŁE

1321

drewniane podeszwy i drewniane obcasy

w większych ilościach poleca

T. & A. BATA Wiedeń I, Wiesingerstrasse 3. Morawy—Zlin.

KONIE Z UKRAINY

tanio sprzedają: Ch. Izraelewicz i G. Lindenbaum w stajniach c. i k. Okręg. Komendy uzup. koni (Pferd. Erg. Bez. Komando) w Piotrkowie na placu Jarmarczonym przy Alei 3 Maja. Kantor: Rokszycyka l. 20.

Świeży transport koni otrzymaliśmy 24 b. m.

LOSZY KLASY II-ej

LOTERJI KLASYCZNEJ R. G. O.

Są już do nabycia u gł. kol. J. Szretter, Bykowska l. 40, od 3-ej do 5-ej popołud. W Radomsku w kantorze J. Zeliksona, Rynek 15. W Bełchatowie w składzie aptecznym W-go Passauera. 1290

Ciągnięcie klasy II-ej 5-go i 6-go września.

8-o kl. Gimnazjum Żeńskie

i SZKOŁA PRAKTYCZNA H. TRZCIŃSKIEJ

PIOTRKÓW, plac T. Kościuszki L. 5 1289

Zapisy zaczynają się 26 bm., egzamina wstępne i poprawkowe 2, 3, 4 września, rok szkolny rozpoczyna się 5 września. Zapisy obowiązują i dawne uczennice.

Kancelarja szkoły otwarta w godzinach od 10—12 rano i od 3—5 po poł.

K. Wünsche i S-ka

RADOMSK, Potrkowska 25 (Bartodzieje)

Fabryka mebli giętych, tartak i masowa produkcja podeszew drewnianych, szpułek do nici, pudełek do pasty i t. p. po cenach przystępnych

1127

BRUNON JASIOBĘDZKI

GEOMETRA PRZYSIEGLY kl. II-ej

PIOTRKÓW, ulica Legionów 15 (dawniej Bankowa)

Wykonywa: pomiary majątków i wsi, parcelacje, komasacje, regulację serwitutów pastwiskowych i leśnych, podziały pastwisk, zamiany gruntów i wszelkie czynności dla Władz Tow. Kredyt. Ziemińskiego, hipotecznych i sądowych.

Zarząd IV kl. Szkoły Handlowej

T. S. Z.

niniejszym zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą 2, 3 i 4 Września b. r. od godziny 9-ej rano. 1325

WARSZAWSKA SZKOŁA 1311

LEKARSKO-DENTYSTYCZNA

A. TROPPIA

w Warszawie, Marszałkowska Nr 116 (róg Złotej)

Przyjmuje nowowstępujących ze świadectwami z ukończenia całkowitego kursu średniego zakładu naukowego. Wiadomość i program w kancelarji szkoły bezpl.

DOM HANDLOWY

POLECA ze składu:

M. Raabe i S-ka

Warszawa, Dzika Nr. 5

towary żelazne, narzędzia, części maszyn rolniczych, oraz okucia do drzwi i okien.

Zakład Lecznicy D^{ra} KMITY

WARSZAWA, Aleje Jeruzolimskie Nr. 80

Choroby gardła, nosa, usz6w.

Stosowanie ultrafioletowych promieni przy gruźlicy. 761

Do sprzedania w Częstochowie trzypiętrowy dom, cena 800,000 marek. Do kupna potrzeba 400,000 m. Bliższych szczegół6w można zasięgnąć w Administracji „Dziennika Narodowego.“

Przyjmie zajęcie w majątku ziemskim jako zami6wany gospodarz, leśnik i rzemieślnik w sile wieku i p6wagi, W.W. kolejarz-technik. Łaskawe oferty składać pod adresem: Piotrk6w: Knake ul. Wiślana dom własny. 1268

Do sprzedania młocarnia parowa 609 calowa, mało używana. Wiadomość w Administracji Dziennika. 1298

Do sprzedania osada wraz z 6 morgami torfu. Wiadomość u Andrzeja Gajdy w gm. Ręczno wsi Stobnica.

Stancja dla uczenic ul. Krakowska L. 22 II piętro. Informacji zasięgnąć można między 12—2 i 6—8. 1215

Do sprzedania tortepian. Wiadomość: ul. Kaliska l. 44. m. 7 w oficynie. 1306

Do sprzedania drzewo dębowe, zdane na wyr6b. Kaliska l. 68. 1334

Stancja dla panienek. Ul. Rokszycyka l. 61. parter, na prawo. 1331